

II Księga Kronik

Rozdział 1

1. Zmocnił się tedy Salomon, syn Dawidowy, w królestwie swem, a Pan, Bóg jego był z nim, i uwielbił go wysoce. 2. I przykazał Salomon wszystkiemu Izraelowi, pólkownikom, rotmistrzom, i sędziom, także wszystkim przełożonym nad wszystkim Izraelem, i przedniejszym domów ojcowskich. 3. I siedł Salomon i wszystko zgromadzenie z nim na wyżynę, która była w Gabaonie; albowiem tam był namiot zgromadzenia Bożego, który sprawił Mojżesz sługa Pański, na puszczy. 4. (Ale skrzynię Bożą przeniósł był Dawid z Karyjatyjarym, nagotowawszy jej miejsce; bo jej był namiot rozbił w Jeruzalemie.) 5. Ołtarz też miedziany, który był urobił Besaleel, syn Urowy, syna Hurowego, był tam przed przybytkiem Pańskim, gdzie Pana szukał Salomon, i wszystko zgromadzenie. 6. I przystąpił tam Salomon do ołtarza miedzianego, który był przed namiotem zgromadzenia i ofiarował na nim ofiar palonych tysiąc. 7. Onejże nocy ukazał się Bóg Salomonowi, i rzekł do niego: Proś czego chcesz, a dam ci. 8. Tedy rzekł Salomon do Boga: Tyś uczynił z Dawidem, ojcem moim, miłosierdzie wielkie, i postanowiłeś mię królem miasto niego. 9. A teraz, o Panie Boże! niech będzie stałe słowo twoje, któreś mówił do Dawida, ojca mego; boś ty mię uczynił królem nad ludem wielkim, który jest jako proch ziemi. 10. Przetoż daj mi mądrość i umiejętność, abym wychodził i wchodził przed tym ludem: albowiem któż jest, coby mógł sądzić ten lud twój tak wielki. 11. Tedy rzekł Bóg do Salomona: Dlatego, iżes to miał w sercu swem, a nie prosiłeś o bogactwa, o majątności, i o sławę, aniś prosił o wytracenie tych, co cię nienawidzą, aniś też prosił o długie życie, aleś sobie prosił o mądrość i umiejętność, abyś sądził lud mój, nad którymem cię postanowił królem: 12. Mądrość i umiejętność dana jest tobie; do tego dam ci bogactwa, i majątność, i sławę, tak, że żaden nie był tobie równy z królów, którzy byli przed tobą, i po tobie nie będzie tobie równy. 13. I wrócił się Salomon od onej wyżyny, która była w Gabaonie, do Jeruzalemu, od namiotu zgromadzenia, i królował nad Izraelem. 14. A nazbierał Salomon wozów i jezdnych, i miał tysiąc i cztery sta wozów, i dwanaście tysięcy jezdnych, których rozsadził po miastach wozów, i przy sobie w Jeruzalemie. 15. I złożył król w Jeruzalemie złota i srebra, jako kamienia, a cedrów złożył jako sykomorów, których na polu rośnie bardzo wiele. 16. I przywodzono konie Salomonowi z Egiptu, i rozliczne towary; bo kupcy królewscy brali towary rozliczne za pewne pieniądze. 17. A wychodzili i przywodzili z Egiptu cug woźników za sześć set srebrników, a konia za sto i za pięćdziesiąt. A tak wszyscy królowie Hetejscy, i królowie Syryjscy z rąk ich koni dostawali.